

Sekretariat Wicemarszałka Senatu RP
Marii Pańczyk-Pozdziej
Wpłynęło dn. 16.01.14
Nr UPP/23 201 MOX
Podpis *MM*



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

00-540 Warszawa, Aleje Ujazdowskie 41 lok. 2
tel./fax: 022 622 05 88, 622 84 28;33 • e-mail: kirp@kirp.pl • NIP: 526-10-43-011

L. dz. 99 /2014

Warszawa, dnia 9 stycznia 2014 r.

M. Gidlewski
SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 15.01.14
nr 203 podpis *MM*

Pani Maria Pańczyk – Pozdziej
Wicemarszałek Senatu RP

Senator Paweł Masurski

Odpowiadając na korespondencję z dnia 19 grudnia 2013 r., znak pisma BPS/043-46-1993-KRRP/13, zawierającą oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 46. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie informuję, że znana jest mi sprawa o której mowa w przestanej korespondencji.

Samorząd zawodowy radców prawnych funkcjonuje w oparciu o ustawę o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. Ustawodawca konstruując katalog zadań samorządu nie przyznał żadnemu z organów tak szerokich kompetencji, jak również nie przewidział instrumentów, które mogłyby jednoznacznie wskazywać na możliwość jakiegokolwiek reakcji ze strony samorządu w takich sytuacjach.

Odpowiedzialność dyscyplinarna której podlegają radcowie prawni nie stanowi jednocześnie podstawy ku temu, aby dążyć do wyciągnięcia konsekwencji wobec radców prawnych, którzy swoim autorytetem zawodowym byli gotowi poręczyć za osobę skazaną nieprawomocnym wyrokiem karnym.

Przy ocenie postawy moralnej środowiska prawniczego, do której uwagi Pana Senatora odbieram jako ewidentne zastrzeżenia, nie bez znaczenia pozostaje treść art. 42 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym *Każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu.*

Powyższy przepis ma szczególne znaczenie dla osób wykonujących zawody prawnicze, bowiem stanowi o fundamentalnych zasadach państwa prawa, w którym funkcjonują niezależne sądy i w którym każdy obywatel ma prawo do obrony. Obligatoryjne bądź fakultatywne pozostawanie w czasie określonego procesu w areszcie czy też na wolności, to natomiast z prawnego punktu widzenia tylko i wyłącznie kwestie procesowe, kształtowane i przyjmowane przez władzę ustawodawczą.

Informuję, iż jest mi skądinąd wiadomo, że ostatecznie do zwolnienia z aresztu pana Macieja T nie doszło.

Z poważaniem

PREZES
KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH
Dariusz Salajewski